

opusdei.org

„Aspiranci” w Opus Dei

Spośród wielu chłopców lub dziewcząt uczestniczących w pracy organizowanej przez Prałaturę niektórzy mogą odkryć, że Bóg wzywa ich do poświęcenia Mu życia właśnie za pośrednictwem Opus Dei.

10-04-2018

W Prałaturze Opus Dei używa się terminu „aspiranci” w odniesieniu do osób niepełnoletnich, które po ukończeniu czternastu i pół roku, poszukując odpowiedzi na wezwanie

Pana, wyraziły wolę wstąpienia do Prałatury, kiedy osiągną wymagany wiek.

Praca Prałatury Opus Dei z młodzieżą

Misja, dla której ustanowiono Prałaturę Opus Dei, polegająca zasadniczo na dostarczaniu odpowiedniej pomocy, żeby jak najwięcej mężczyzn i kobiet mogło osiągnąć świętość w życiu codziennym, dotyczy wszystkich ludzi, bez względu na kulturę czy zawód. Prałatura Opus Dei prowadzi w związku z tym zajęcia formacyjne również dla młodzieży. Zadanie to ma szczególne znaczenie, dlatego że polega na rozwijaniu w młodych ludziach cnót pozwalających na stawanie się dojrzałymi chrześcijanami. Nauczanie Świętego Josemaríi na temat konieczności modlitwy osobistej, uciekającej od anonimowości, pomaga im stawiać

czoła decyzjom dotyczącym życia w sposób wolny i odpowiedzialny.

Spośród wielu chłopców lub dziewcząt uczestniczących w pracy organizowanej przez Prałaturę niektórzy mogą odkryć, że Bóg wzywa ich do poświęcenia Mu życia właśnie za pośrednictwem Opus Dei. Św. Jan Paweł II mówił w następujący sposób o odkrywaniu powołania w młodości:

«Chrześcijańska wspólnota przechowuje i przekazuje tę odpowiedź, ponieważ została posłana przez swego Pana, aby ukazywać młodemu człowiekowi ostateczny sens istnienia, prowadząc go do odkrycia własnego powołania w codziennym życiu. Każde życie jawi się bowiem jako powołanie, które trzeba rozpoznać i przyjąć, gdyż istnienie bez powołania nigdy nie będzie autentyczne»[1]. Zatem nie należy się dziwić, jeżeli Bóg zechce uświadomić nawet osobie w

bardzo młodym wieku zasadnicze zręby swojego zamysłu dotyczącego jej życia. Jest to sytuacja, która często występowała w historii narodu Izraela i w historii Kościoła — chodzi o świętych powoływanych w bardzo młodym wieku do służby Bogu na jakiejś szczególnej drodze.

Liczne świadectwa tej tysiącletniej historii pokazują, że młodość to najodpowiedniejszy moment, aby od początku podjąć życie zwrócone spójnie w ściśle określonym celu. Istotnie, podczas swoich spotkań z młodzieżą Biskupi Rzymu nie przestawali zachęcać młodych, żeby odkryli, czy Pan ich powołuje: «Czego chce ode mnie Bóg? (...) Jeśli pojawił się taki niepokój, pozwólcie prowadzić się Panu i oddajcie się jako wolontariusze na służbę Temu, który «nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu» (Mk 10, 45). «Wasze życie osiągnie

niespodziewaną pełnię»[2]. Również obecny Papież Franciszek niedawno zachęcił młodych do bycia odważnymi w spełnianiu misji Kościoła: «Droga młodzieży, Pan was potrzebuje. Także dziś woła każdego z was do pójścia za nim w Kościele i do bycia misjonarzami. Droga młodzieży, Pan woła was dziś. Nie grupą, lecz Ciebie, i Ciebie i każdego z osobna. Wsłuchujcie się w waszym sercu, co wam mówi. (...) Droga młodzieży, proszę, nie patrzcie na świat z balkonu lecz włączcie się weń, ponieważ Jezus nie pozostał na balkonie, ale się włączył; nie pozostawajcie na balkonie życia, ale włączcie się, jak to uczynił Jezus»[3].

Rozpoznanie Bożego powołania do Opus Dei. Rola Kościoła i rodziców

Chęć członkostwa w Opus Dei zakłada wolę zobowiązania na całe życie. Jak w przypadku każdej odpowiedzi na Boże wezwanie,

chodzi o dobrowolny akt, który powinien zostać dokonany z pełną wolnością i świadomością.

Oczywiście przed podjęciem decyzji tego rodzaju konieczne jest wystarczające rozpoznanie. Przede wszystkim konieczna jest szczerłość zachowania i osobiste obcowanie z Bogiem, poza tym, ze względu na naturę człowieka i eklezjalny wymiar chrześcijańskiego życia, roztropność wymaga, żeby w materii o tak wielkim znaczeniu, poprosić o radę tego, kto jest w stanie jej udzielić.

Kościół, Matka nasza, pełniąc swoją misję pośredniczenia między Bogiem a ludźmi, ustanowił pewne kryteria pomagające w tym, aby decyzje, które zobowiązują na całe życie, były podejmowane z największą roztropnością i pełną wolnością. Jeśli chodzi o wiek, Kościół ustanowił pełnoletniość, to znaczy, moment, w którym wierny nabiera pełnej zdolności do działania, na

osiemnaście lat[4]. Równocześnie Kościół nie zapomina o naturze człowieka i o możliwości, jaką mają młodzi, żeby podjąć zobowiązanie wobec Boga albo podejmować bardzo istotne decyzje osobiste. Z tego powodu powszechne prawo kanoniczne uznaje fundamentalne prawo wiernych do zawarcia małżeństwa od czternastego roku życia dla kobiety i od szesnastego dla mężczyzny, chociaż, przez wzgląd na inne czynniki, w większości krajów wymaga się wyższego wieku dla ważności małżeństwa w prawie cywilnym[5]. Również na mocy prawa powszechnego Kościół uznaje prawo niepełnoletnich, którzy ukończyli czternaście lat, aby występować i odpowiadać oni osobiście przed sądem kościelnym, bez zgody rodziców lub opiekuna, w sprawach duchowych i złączonych z duchowymi[6].

Stolica Święta ustanowiła w Statutach Prałatury Opus Dei[7], że do Dzieła mogą wstąpić tylko wierni, którzy osiągnęli pełnoletniość, to znaczy, ukończyli osiemnaście lat, chociaż mogą poprosić o przyjęcie już półtora roku wcześniej, żeby nabywać konieczne przygotowanie poprzedzające prawne wstąpienie do Prałatury[8]. Zważywszy, że jest możliwe, iż osoba, nawet w jeszcze młodszym wieku, dostrzeże, że Boży plan dla jej życia obejmuje członkostwo w Opus Dei, Stolica Święta przewidziała również w Statutach Prałatury, że tacy wierni mogą poprosić o przyjęcie w charakterze „aspirantów”. Jest to dozwolone po ukończeniu czternastu i pół roku.

Z drugiej strony, żeby zostać aspirantem albo poprosić o przyjęcie do Prałatury przed ukończeniem 18 lat, należy przestrzegać normy wynikającej z roztropności, a

polegającej na tym, żeby zawsze prosić o wyraźną zgodę rodziców. To oni, znając swoje dzieci i mając życiowe doświadczenie, mogą i powinni pomagać im w realistycznym rozpoznaniu Bożego powołania. Pamiętając o swojej misji współpracowników Boga, chrześcijańscy rodzice starają się szanować sumienie dzieci, nie usiłując zwieść ich własnymi opiniami lub planami. W związku z tym jest logiczne, że rodzice z wdzięcznością przyjmują powołanie dzieci i starają się je wspierać modlitwą i czułością, dlatego że takie powołanie jest znakiem, że ich rodzina zamieniła się w prawdziwy Kościół domowy[9], gdzie Duch Święty rozwija swoje charyzmaty.

Oczywiście misja wychowawcza rodziców w stosunku do dzieci będących aspirantami Opus Dei pozostaje wciąż żywa i, jak w przypadku reszty młodzieży, ma

wielkie znaczenie. Ze swej strony aspiranci są świadomi, że ich pragnienie kierowania się duchem Opus Dei prowadzi ich do wkładania większego wysiłku w spełnianie obowiązków rodzinnych i staranie o to, aby być przykładnymi dziećmi.

Sytuacja aspirantów do Opus Dei

Aspirantem jest chłopiec lub dziewczyna, którzy w wolny sposób wyrazili wolę wstąpienia — po osiągnięciu odpowiedniego wieku — do Prałatury Opus Dei w charakterze numerariusza lub numerarii albo przyłączonego lub przyłączonej (to znaczy, w charakterze wiernych okazujących większą gotowość poświęcania się zadaniom apostołskim Opus Dei i z tego powodu żyjącym w celibacie). Aspirant nie należy do Prałatury Opus Dei, ale stara się postępować stosownie do wieku, zgodnie z wszystkimi wymogami, jakie niesie

ze sobą powołanie do Opus Dei, i korzysta z dóbr duchowych Prałatury. Poza tym przyczynia się do ich powiększania poprzez swoje dobre uczynki.

Aspirant — jak już stwierdzono — nie jest prawnie związany z Prałaturą i nie podejmuje żadnego zobowiązania w stosunku do Prałatury, kiedy składa podanie o przyjęcie w charakterze aspiranta. Ta młodzież otrzymuje pomoc duchową i duszpasterską właściwą dla Opus Dei, która konkretyzuje się w głębokiej i intensywnej formacji chrześcijańskiej, dostosowanej do wieku, żeby w spójny sposób ćwiczyła się w wierze chrześcijańskiej. Pomaga im się w poszukiwaniu świętości i uprawianiu apostołstwa w okolicznościach, w jakich żyją, ucząc ich przy pomocy konkretnych przykładów, aby postępowali jak dobrzy synowie, dobrzy bracia i dobrzy przyjaciele.

Poleca im się, żeby poważnie się uczyli, ofiarując Bogu pracę, i żeby kultywowali cnoty ludzkie (pracowitość, lojalność, hojność, radość, itd.), jako wsparcie cnót nadprzyrodzonych. W ten sposób pogłębiają znajomość i praktykowanie ducha i zwyczajów apostoelskich Opus Dei, poza tym, że z pomocą kierownictwa duchowego wzrastają w poznaniu samych siebie i dojrzewają w swojej decyzji.

Jeżeli aspirant ma taką wolę, po ukończeniu szesnastu i pół roku może poprosić o przyjęcie do Opus Dei. Jeżeli postanowi zrezygnować z bycia aspirantem, nie ma przeszkód, żeby nadal uczestniczył w zajęciach formacyjnych. Nie oznacza w żadnym razie porażki dla nikogo fakt, że powołanie chrześcijańskie w Opus Dei nie jest planem Bożym na życie takiego aspiranta. Przeciwnie — Bóg posłużył się tym czasem, żeby ta osoba odebrała formację ludzką i

duchową, która będzie jej przydatna na zawsze i żeby ćwiczyła się w cnotach, które musi praktykować we własnym środowisku.

Eduardo Baura

Copyright © Prælatúra Sanctæ Crucis et Operis Dei

[1] Jan Paweł II, *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Modlitw o Powołania*, 18 października 1994.

[2] Benedykt XVI, Przemówienie do wolontariuszy XXVII Światowych Dni Młodzieży w Madrycie „*Na miłość Chrystusa można odpowiedzieć tylko miłością*”, 21 sierpnia 2011 r.

[3] Franciszek, Przemówienie podczas czuwania z młodzieżą w Rio de Janeiro, 27 lipca 2013 r.

[4] Por. kan. 97 Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) i 909, § 1

Kodeksu Kanonów Kościołów
Wschodnich (KKKW).

[5] Por. kan. 1083 KPK i kan. 800
KKKW.

[6] Por. kan. 1478 § 3 i kan. 1136 § 3
KKKW.

[7] Por. punkt 20.

[8] Por. Jak wstąpić do Opus Dei.

[9] Por. II Sobór Watykański,
konstytucja dogmatyczna *Lumen
gentium*, 11.

Eduardo Baura